Dziś 6 stron

Cena 1 zł

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu PPS

Rok II | Łódź, piątek 15 marca 1946 r. | Nr 74 (141)

Bohater Jugosławii w Warszawie

Marszałek Józef Broz-Tito gościem Rzeczypospolitej

WARSZAWA, (PAP). — Do Polski przyjechał 14 marca r.b. na zaproszenie Prezydenta Krajowej Rady Narodowej oraz Rządu Rzeczypospolitej Polskiej — premier Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, minister Obrony Narodowej i wódz naczelny armii jugosłowiańskiej marszałek Josip Broz Tito. Na stacji granicznej w Zebrzydowicach oczekiwali marszałka Tito: przedstawiciel prezydenta KRN i premiera Rządu Jedności Narodowej wiceminister Zaruk - Michalski, przedstawiciel Marszałka Roli Żymierskiego wiceminister Obrony Narodowej gen. dr. Karol Świerczewski, z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych — minister Józef Olszewski i dyrektor Protokółu Dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz oraz dowódca okręgu wojskowego krakowskiego gen. dr. Stanisław Popławski. Przyjechał również na granicę polsko - czeską ambasador Jugosławii pan Bozo Ljamowic i attache wojskowy płk. Biocic. O godz. 2.30 zatrzymał się na stacji Zebrzydowice pociąg wiozący marszałka Tito oraz towarzyszących mu członków rządu feder. Lud. Republ. Jugosławii.

Tym samym pociągiem przyjechał ambasador RP w Jugosławii Jan Karol Wende wraz z członkami ambasady. Przedstawiciele polscy wraz z ambasadorem Ljumovicem weszli do wagonu marszałka Tito i powitali go w imieniu Prezydenta KRN, Rządu i Wojska na ziemi polskiej. Dyrektor Protokółu Dyplomatycznego Adam Gubrynowicz wygłosił krótkie przemówienie w języku serbskim. Następnie pociąg ruszył w dalszą drogę do Warszawy, a delegaci polscy spędzili jeszcze godzinę czasu na rozmowie z marszałkiem Tito i towarzyszącymi mu osobistościami.

WARSZAWA, (PAP). — Pociągiem wiozącym marszałka Tito i członków rządu jugosłowiańskiego przyjechał również do Polski współpracownik redakcji dziennika „Borba" z Belgradu, red. Wikola Kapetanovic oraz grupa jugosłowiańskich operatorów filmowych i fotoreporterów.

Przyjazd do Warszawy

WARSZAWA, (PAP). — W dniu 14 marca r. b. przybył do Warszawy marszałek Jugosławii Józef Broz Tito, wraz z towarzyszącymi mu ministrami i wyższymi wojskowymi jugosłowiańskimi. Z powodu zniszczenia dworców kolejowych w stolicy, uroczystość powitania odbyła się na stacji Włochy pod Warszawą, gdzie o godz. 12 w południe zebrali się: wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Barcikowski, członkowie Rządu Jedności Narodowej z Premierem Osóbką - Morawskim i wicepremierami Gomułką i Mikołajczykiem na czele, Marszałek Polski Rola Żymierski, korpus dyplomatyczny, generalicja i wyżci oficerowie Wojska Polskiego. Po chwili nadjechał specjalny pociąg, z którego przy dźwiękach hymnu narodowego wysiadł marszałek Tito. Po przywitaniu się z członkami rządu, przedstawicielami WP i Korpusu Dyplomatycznego, marszałek Tito odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej WP, poczym przeszedł przed jej frontem. Po defiladzie marszałek Tito wygłosił krótkie przemówienie przed mikrofonem polskiego radia, dając wyraz zadowoleniu, że może osobiście pozdrowić naród polski w imieniu narodu i rządu jugosłowiańskiego. „Braterstwo naszych narodów, powstałe we wspólnej walce z faszyzmem niemieckim, pogłębimy współpracą w dobie pokojowej", mówił marsz. Tito, kończąc przemówienie okrzykiem na cześć Narodu Polskiego, Rządu Polskiego i Prezydenta Bieruta. Następnie zabrał głos Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka - Morawski, który podkreślił, że zarówno Rząd, jak i naród polski witają serdecznie marszałka Tito, który jest w Polsce niezmiernie popularny wraz z całym narodem jugosłowiańskim. Podobne były losy naszych narodów w ich walce z okupantem. Obecnie po zakończeniu wojny nastąpił okres współpracy dla utrwalenia pokoju, do czego przyczyni się wzmocnienie więzów przyjaźni między narodami słowiańskimi, którego zapowiedzią jest przyjazd marszałka Tito do Polski. Przemówienie swe zakończył Premier okrzykiem na cześć narodu jugosłowiańskiego i jego bohatera marszałka Tito. Po uroczystości powitalnej, we Włochach marszałek Tito wraz z przedtsawicielami KRN, Rządu i Wojska Polskiego udali się samochodami do Warszawy.

Prezydent Rzeczypospolitej

przyjmuje Głowę Państwa Federacyjnej Ludowej Jugosławii w Belwederze

WARSZAWA, (PAP).— W dniu 14 b.m. o godz. 14,30 premier Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i minister obrony narodowej Marszałek Józef Broz Tito przybył w towarzystwie ambasadora RP Jana Karola Wende i ambasadora Jugosławii w Polsce Bozo Ljumovica do Belwederu. Wprowadzony przez dyrektora protokółu dyplomatycznego MSZ Adama Gubrynowicza, marszałek Tito udał się do sali pompejańskiej, gdzie oczekiwał na dostojnego gościa Prezydent Bierut w otoczeniu dyrektora kancelarii. Po serdecznym powitaniu prezydent Bierut zaprosił marszałka Tito wraz z towarzyszącymi mu ambasadorami do swych apartamentów.

Przyjęcie na cześć Marszałka Tito

WARSZAWA, (PAP). — W dniu 14 b.m. o godz. 20-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut wydał obiad na cześć Marszałka Tito i towarzyszących mu osób: ministra bez teki Milowana Dzilasa, ministra kultury i sztuki Vladimira Ribnikara, wiceministra spraw zagranicznych doktora Vladimira Valebita, zastępcy szefa sztabu generalnego gen. Raden Hamovica, wiceministra spraw wewnętrznych pułkownika Svetislava Stefanovica. W przyjęciu wzięli udział: członkowie prezydium Krajowej Rady Narodowej, członkowie Rządu z Premierem Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbką - Morawskim na czele, Marszałek Rola - Żymierski na czele z generalicją, ambasador Jugosławii w Warszawie Jan Karol Wende, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych oraz przedstawiciele M. St. Warszawy.

Z Norymbergi

Goering zeznaje w dalszym ciągu

NORYMBERGA (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu międzynarodowego Trybunału w Norymberdze zeznawał w dalszym ciągu b. naczelny dowódca lotnictwa niemieckiego Herman Goering. Oskarżony gorąco bronił konieczności przywództwa, twierdząc, że skoncentrowanie całej władzy w Niemczech w rękach Hitlera było z pożytkiem dla całego państwa.

Na zapytanie co należy rozumieć pod pojęciem „rasy panów" Goering stwierdza: Ani w moich przemówieniach, ani też w pismach nie używałem nigdy tego określenia, które uważam za niejasne. Jeżeli się jest panem, nie potrzebna jest wszelka reklama".

Bez najmniejszego wzruszenia Goering opisuje nieporozumienia swoje i Hitlera z Roehmem.

Goering stwierdza, iż przyjmuje pełną odpowiedzialność za wykonanie wyroku śmierci na Roehmie i jest przekonany, że postąpił słusznie.

Oskarżony podkreśla, iż stosunek Hitlera do religii był przyjazny.

Obaj z Hitlerem uważaliśmy, że polityka nie ma nic wspólnego z religią — twierdzi Goering. W krajach okupowanych byliśmy zmuszeni występować ostro przeciwko duchowieństwu, które składało się z elementów skrajnie nacjonalistycznych i podburzało naród przeciwko wojskom okupacyjnym".

Przechodząc do kwestii żydowskiej, Goering oświadczył: „Na początku zamierzaliśmy usunąć Żydów z życia politycznego i kulturalnego".

Goering twierdzi, iż popierał myśl przyznania mieszańcom pełnych praw obywatelskich. Gotów jest jednak ponieść odpowiedzialność za wszelkie prawa, skierowane przeciwko Żydom, wydane w jego imieniu. Za pogromy żydowskie, zdaniem Goeringa, odpowiada Goebels.

Wiedząc, że inne kraje przystąpiły do zbrojeń, uważałem, że dozbrojenie Niemiec jest konieczne — oświadcza Goering.

Byłem naczelnym dowódcą lotniczych sił zbrojnych Rzeszy i poświęciłem cały wysiłek mojej pracy na to, aby stworzyć wielką siłę powietrzną.

Stanąłem osobiście na czele planu 4-letniego, gdyż nasz doradca gospodarczy Schacht utrzymywał przyjazne stosunki tylko z Hitlerem i ze mną.

Szybkie zwycięstwo nad Polską i Francją zostało wywalczone przez nasze lotnictwo, tak samo jak przeważające siły lotnictwa amerykańskiego zadecydowały o zwycięstwie w Europie".

„W r. 1937 — oświadczył Goering — spotkałem się z ówczesnym brytyjskim ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem i oświadczyłem mu, iż Rzesza Niemiecka pod żadnym pozorem nie zrezygnuje ze swoich celów politycznych: przyłączenia Austrii i Sudetów oraz rozwiązania sprawy korytarza polskiego i Gdańska.

Byliśmy zgodni co do tego, iż Rzesza postara się osiągnąć swoje cele w sposób pokojowy".

Goering twierdzi, iż za napaść na Austrię i szybkość w wykonaniu akcji ponosi on sam odpowiedzialność, nie zaś Hitler.

Na pytanie, czy generałom niemieckim wolno było krytykować plany Hitlera, Goering odpowiada z oburzeniem — „przecież Hitler był nie tylko naczelnym dowódcą niemieckich sił zbrojnych, ale głową państwa. Żaden człowiek przy zdrowych zmysłach nie mógł mu się przeciwstawić".

Goering przyznaje, iż w październiku 1939 r. wydał dekret o kolonizacji zachodniej Polski przez osadników niemieckich. Twierdzi on, iż Polacy wysiedlili milion Niemców i skonfiskowali ich mienie na krótko przed początkiem wojny. Pragnął on wobec tego ich powrotu na dawne miejsce ich zamieszkania.

Zapowiedź nowego przemówienia Churchilla

NOWY JORK (PAP). W piątek 15 marca rb. władze miejskie Nowego Jorku wydadzą oficjany bankiet na cześć Winstona Churchilla, na którym b. premier brytyjski wygłosi przemówienie omawiające ostatnie wydarzenia na świecie.

Bevin w sprawie Persji

LONDYN (Reuter (AFP). Podsekretarz stanu Bevin oświadczył dziś w Izbie Gmin, że rząd angielski nie powziął żadnej decyzji przesunięcia wojsk w Persji i nie rozpoczął pertraktacji z rządem perskim w sprawie powrotu tych wojsk do Anglii. W odpowiedzi na zapytanie postawione przez Edena byłego ministra spraw zagranicznych min. Bevin powiedział, że odpowiedź Rosji na notę angielską w sprawie Persji wciąż jeszcze nie nadeszła. Nawiązując do zapewnień ZSRR, że niepodległość Persji zostanie uszanowana, Bevin powiedział, że doskonale zdaje sobie sprawę, że wojska Sprzymierzonych powinny były być wycofane z Persji począwszy od dnia 2-go marca. — „Trudno jest rządowi jego Królewskiej Mości — powiedział minister — zrozumieć obecną politykę Rosji, ale jeszcze trudniej byłoby nam uwierzyć, że wszystkie te obietnice nie miałyby zostać spełnione".

Wojska radzieckie Azerbejdżanie

TEHERAN (AFP). Dziś ogłoszono sprawozdanie władz amerykańskich o nowych transportach wojsk radzieckich do Azerbejdżanu. Rząd Teheranu nie wydał żadnego komunikatu w tej sprawie. Koła prawicowe w Teheranie są bardzo zaniepokojone, gdyż obawiają się, że Rosja zażąda teraz zrealizowania zobowiązań, które Gavhàn zaciągnął podobno w Moskwie. Mówi się o tym, że ambasador Stanów Zjednoczonych zwrócił uwagę Gavhanowi na przybycie tych wojsk do kraju podczas ostatniej odbytej z nim konferencji.

Przeciw Franco i machinacjom Churchilla

Ważne rezolucje Zarz. Gł. Zw. Uczestn. Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokrację

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację uchwalił następujące rezolucje polityczne: rezolucja w sprawie Hiszpanii.

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w imieniu wszystkich b. polskich organizacji podziemnych, zrzeszonych w związku, protestuje przeciwko zbrodniom faszyzmu hiszpańskiego, których ofiarą padają członkowie republikańsko - demokratycznego obozu. Ukoronowaniem tych zbrodni jest wymordowanie w ostatnich dniach grupy hiszpańskich bojowników o wolność i demokrację z Garcią na czele.

Zbrodnicze łapy wodza niedobitków światowego faszyzmu — gen. Franco mordują także i Polaków.

Wzywamy cały świat demokratyczny, który dzięki niezliczonym ofiarom zwyciężył niedawno to, co było najgorsze na ziemi, najbardziej zbrodnicze, co groziło zatratą, całego dorobku ludzkości, do zniszczenia ostatniego ogniska zarazy. Drogę ku temu, widzimy podobnie, jak demokraci francuscy w natychmiastowym zerwaniu wszelkich stosunków z faszystowską Hiszpanią, w uznaniu jej wodzów za zbrodniarzy wojennych narówni z tymi zwyrodniałymi osobnikami, których sądzi dzisiaj Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze.

Natomiast żądamy uznania, przebywającego na wygnaniu hiszpańskiego rządu republikańskiego za jedyny rząd prawowity, obalony ongiś tylko dzięki zjednoczonym wysiłkom trzech wrogów ludzkości Hitlera, Mussoliniego i gen. Franco. Zarząd Główny Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Rezolucja w sprawie mowy Churchilla głosi m. in. Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, imieniem wszystkich b. organizacji podziemnych zrzeszonych w związku, które podjęły nieustępliwy bój z niemieckim najeźdźcą i trwały w nim pomimo najcięższych strat, czują się w obowiązku zaprotestować wobec Polski i wobec całego świata przeciwko ostatniemu wystąpieniu Winstona Churchilla w sprawie naszych granic zachodnich.

Nie wolno dopuścić do powtórzenia błędów politycznych, które doprowadziły nas do katastrofy wrześniowej, zatrzymały naród angielski tylko o krok od podobnej katastrofy, a świat cały omal nie wprzęgły w jarzmo okrutnej niewoli. Wszystkie narody, wszyscy mężowie stanu powinni zrozumieć tak, jak to rozumieją wszyscy Polacy, że celem narodu niemieckiego, celem ujawnionym w tej wojnie bez żadnych osłonek jest wyniszczenie nas do gruntu. Zamiar ten naród niemiecki udowodnił przed światem wymordowaniem 6 milionów Polaków, przy czym w tej rzezi wzięły czynny udział nie tylko niemieccy hitlerowcy, ale także najszersze masy niemieckiego narodu do kobiet i wyrostków włącznie. To się działo w imię niemieckiej przestrzen życiowej, w której obronie stawali niedawno niemieccy wodzowie, a teraz staje — Winston Churchill.

Kto chce naprawdę, ażeby Polska była, kto traktuje ją, nie jako przedmiot chwilowej gry politycznej, lecz jako organizm zdolny do życia, kto chce naprawdę usunąć powody do nowej, na pewno jeszcze straszniejszej wojny, kto chce wygasić zarzewie wojenne, jakim są od wieków Niemcy, kto chce by wreszcie ustał na świecie płacz nie tylko polskich matek, tego obowiązkiem jest unieszkodliwić ciągle jeszcze niewygasły pożar w niemieckich głowach i uczuciach.

Winston Churchill wie, w jaki sposób to można i trzeba zrobić. Wie, że Polska bez Zagłębia Śląskiego i bez Odry, wydartych nam ongiś przez Niemców przy użyciu barbarzyńskich metod, mogłaby być podatnym celem nowej agresji niemieckiej i co za tym idzie nowej wojny światowej.

Wiemy, jesteśmy pewni, że każda próba, obojętne przez kogo podjęta, w celu wzmożenia siły odwiecznego wroga Polski i sprawy najokrutniejszych nieszczęść wielu narodów, a także w celu osłabienia naszej siły spotka się ze stanowczym oporem nie tylko całego naszego narodu, ale także wszystkich uczciwych ludzi na świecie. Zarząd Główny Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Parlamentarzyści contra Churchillowi

LONDYN (PAP). Przeszło 100 parlamentarzystów brytyjskich ogłosiło wspólne pismo, w którym protestują przeciwko wystąpieniu Churchilla w Fulton. W piśmie tym napiętnowane zostało przemówienie Churchilla, jako wystąpienie, sprzeczne ze sprawą pokoju światowego.

Upaństwowienie przemysłu w Czechach

PRAGA, (PAP). — Czeski Minister Przemysłu Lansman, podał do wiadomości, że wszystkie zakłady przemysłowe Czechosłowacji, w których pracuje ponad 500 robotników, zostały upaństwowione. Minister nazwał dzień 12 marca najważniejszą datą w dziejach upaństwowionego przemysłu czeskiego, gdyż w dniu tym zostały mianowane dekretem Prezydenta Republiki Czechosłowackiej centralne zarządy pierwszych jedenastu narodowych przedsiębiorstw przemysłowych, obejmujących zjednoczenia następujących gałęzi przemysłu: opałowego, energetycznego, hutniczego, maszynowego, chemicznego, szklanego, ceramicznego, papierniczego i celulozowego, drewnianego, włókienniczego, skórzanego i gumowego.

Kosztowne widowisko

W ostatnich dniach jesteśmy znowu świadkami niebywałego hulania cen na artykuły pierwszej potrzeby. Drożeje wszystko, systematycznie, począwszy od towarów spożywczych a na odzieży skończywszy. Jak w kalejdoskopie zmieniają się karteczki na wystawach, handlarze na straganach bez zająknienia wymieniają cyfry każdego dnia wyższe. Towarów jest wiele, braków żadnych nie ma, wystawy pełne jadła i materiałów włókienniczych a ceny skaczą. Kalkulacja nie jest wynikiem obiektywnych zmian, zwyżki ceny transportu czy trudności w otrzymaniu zapasów, a zależną jest w każdym wypadku od stopnia chciwości i braku umiaru ze strony tych, którzy trudnią się pośrednictwem między wytwórcą a konsumentem.

Gdzie należy szukać przyczyny tego stanu rzeczy i kto jest za to odpowiedzialny, że co jakiś czas z takich czy innych nieuzasadnionych powodów „szlachetna" inicjatywa prywatna w sposób jawny i bezkarny obniża zarobek pracujących i tym samym i tak marną stopę życiową robotnika sprowadza do poziomu najzwyczajniejszej wegetacji? Trzeba przyznać, że powołane do trzymania ręki na pulsie aprowizacji czynniki robią co możliwe, aby zabezpieczyć miasta w chleb a z drugiej strony niczym nie hamowane zdzierstwo prowadzi systematyczną politykę wygłodzenia tych, którzy brzydząc się procederu spekulacji i oszustwa żyją z pracy swoich rąk.

Ofensywa drożyzny nie jest pierwszą i zapewne nie ostatnią. Obserwujemy jej rozwój i wzmożone działanie przy każdej nadarzającej się sposobności. Każdy wypadek jest dla spekulantów okazją do nabijania swoich bezdennych kies. Okres przedświąteczny to wezwanie do łupienia ze skóry tych, którzy nie mają pieniędzy na robienie zapasów. Wydarzenia międzynarodowe, polityczne czy gospodarcze, — to zachęta do podnoszenia cen. Palnie ktoś jaką mowę, rzuci parę słów, w jasnowidza się zabawi, drożyzna zaczyna hulać, ceny skaczą, — robotnik płaci. Pojawią się pogłoski albo doniesienia o zmniejszeniu dostaw zamorskich, — łupieżcy już przystępują do działania. Wzmoże się zbrodnicza propaganda, mówiąca o trzeciej wojnie, — kupcy już chwytają za ołówki i automatycznie podnoszą ceny.

To są oczywiste fakty, których jesteśmy świadkami. Nawet zarządzenia władz zmierzające do ukrócenia swawoli i zapewnienia racjonalnego gospodarowania zapasami, wykorzystywane są przez aspołeczne elementy do siania zamętu i łowienia ryb w mętnej wodzie. Wydane ostatnio zarządzenia o dniach bezmięsnych jakie odniosło skutki? Czy ktoś do tych zarządzeń się stosuje? Czy sklepy sprzedające mięso nieczynne są w te dni albo trudnią się sprzedażą ryb? Nie. Zarządzenie zrozumiano w ten sposób, że przede wszystkim należy podwyższyć ceny na mięso, tłuszcze i wędliny. Sprzedawca podaje się za bohatera, niemal, że spełnia posłannictwo dziejowe, zaopatrując klienta w mięso w dni zakazane i oczywista za to każe sobie więcej płacić.

Naigrywanie się z zarządzeń, bezkarność i swawola łupieżców wprowadza tylko w społeczeństwo rozgardiasz, słuszne oburzenie i zdziwienie, że tego rodzaju rzeczy dzisiaj w okresie pokoju mogą mieć miejsce.

Jeżeli wydaje się jakieś zarządzenia, to musi być ktoś, kto za ich wykonanie jest odpowiedzialny. W żadnym wypadku nie wolno dopuszczać do obniżania powagi władz i podrywania słuszności w celowość wydawanych nakazów.

Każdy człowiek utrzymujący się z handlu i robiący interesy na sprzedaży musi wiedzieć, że jest powołany do przestrzegania przepisów w takiej samej mierze jak ten, który skazany jest na pokrywanie swego zapotrzebowania u niego. Jest szereg komisji powołanych do przestrzegania przepisów, wiele komitetów, których zadaniem jest walka z lichwą, zdzierstwem i paskarstwem. Akcja musi być prowadzona stale, systematycznie i powszechnie. Nie wolno zadowolić się sporadycznymi wypadkami karania winnych.

Robotnik polski ma prawo żądać, aby w Polsce dzisiejszej nie pozwalano bezkarnie nikomu obniżać tak skromnych jego zarobków, obniżać je wyłącznie dla zaspokojenia żarłocznych apetytów tych, którzy robili interesy przed wojną, bogacili się w czasie wojny i wykorzystując trudności powojenne — uzupełniają swoje nagromadzone kapitały.

ANDRZEJ WIKTOR

Odpowiedź Stalina nie powinna być dla nikogo niespodzianką

Co mówi prasa zagraniczna

LONDYN (PAP). Prasa londyńska podaje obszerne fragmenty z wywiadu udzielonego przez Stalina współpracownikowi „Prawdy".

„Evening Standart", organ konserwatystów podkreśla, że nie ma rozbieżności zdań, której mądrzy mężowie stanu nie mogliby usunąć. Różnice między aliatami muszą być uregulowane na konferencji, w której wzięliby udział najbardziej odpowiedni kierownicy trzech mocarstw. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania pośrednio i bezpośrednio wyraziły swą gotowość przyjęcia udziału w konferencji Wielkiej Trójki, Związek Radziecki zaś żywi zaufanie do ONZ. W tym stanie rzeczy można znaleźć wspólną platformę.

Konserwatywny „Evening News" podkreślą, że nikt nie pragnie wojny ze Związkiem Radzieckim. Dla zapobieżenia wojnie narody powołały do życia Organizację Narodów Zjednoczonych. Na forum ONZ powinny być załatwione wszelkie trudne problemy, które zagrażają bezpieczeństwu świata. Liberalny „Star" podkreśla, że nie ma żadnego powodu do podnieconej dyskusji. Odpowiedź Stalina nie powinna być dla nikogo niespodzianką.

W wywiadzie udzielonym współpracownikowi „Prawdy" Stalin powiedział wiele ciekawych i wyjątkowo ważnych rzeczy.

Złowróżbne interpretowanie słów Stalina jest rzeczą głupią. Różnice między nami i naszym wielkim sojusznikiem wschodnim zostaną uregulowane. Dyplomacja radziecka używa może czasami metod surowych, lecz pragnienie pokoju w Związku Radzieckim nie może ulegać żadnej wątpliwości. „York Schire Post" uważa, że wzajemne podejrzenia istniejące między mocarstwami mogą być rozwiązane na wspólnej konferencji, w której wzięliby udział najpoważniejsi przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Szczera konferencja tego rodzaju przyczyniłaby się niewątpliwie do usunięcia podejrzeń i do stworzenia trwałych podstaw pokoju i bezpieczeństwa. Prasa angielska zamieszcza treść przemówienia amerykańskiego speakera radiostacji Columbia, Fowlesa, który stwierdza, że szary człowiek w Związku Radzieckim bez zastrzeżeń solidaryzuje się z poglądem, wyrażonym przez Stalina w jego wywiadzie. Fowles, który jest korespondentem radia Columbia w Moskwie, oświadczył m. in. „przypominam sobie gniew obywateli radzieckich, gdy w grudniu ub. roku przeczytali w dziennikach wiadomość, że Anglicy utrzymują w swej strefie okupacyjnej milionową armię niemiecką. Obecnie oburzenie ludności radzieckiej na polityk angielskich nie ma granic.

Przywódca liberałów angielskich o sytuacji międzynarodowej

LONDYN, (PAP). — Przywódca liberałów, lord Sherwood, wygłosił przemówienie na temat sytuacji politycznej. Lord Sherwood oświadczył: „Należy żałować, że Rosja jest przedmiotem tylu ataków! Nie odczuwam żadnej obawy przed polityką rosyjską i nie widzę żadnych motywów, dla których nie moglibyśmy współpracować z Rosjanami. Cel ten możemy osiągnąć nie przez łagodzenie sytuacji, lecz przez podjęcie wysiłku dla należytego zrozumienia pozycji i warunków Rosji. Rzecz jasne, że pragniemy być nadal przyjaciółmi Stanów Zjednoczonych i musimy rozbudować nasze stosunki handlowe z nimi. To jednak w żaden sposób nie powinno pogorszyć naszych stosunków z Rosją.

Z posiedzenia prezydium Banku Międzynarodowego

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Savanny, iż Włochy, Syria i Liban zwróciły się do Zarządu Banku Międzynarodowego i Międzynarodowego Funduszu Finansowego z prośbą o przyjęcie ich w poczet członków. Na zasadzie umowy w Bretton Woods postanowiono udzielić Danii prawa pełnego członka Banku Międzynarodowego. Zarząd postanowił utworzyć komitet proceduralny, składający się z przedtsawicieli 12 państw, który będzie udzielał porad w okresie pomiędzy rocznymi posiedzeniami zarządu i będzie zajmował się pracami proceduralnymi.

WASZYNGTON, (PAP). — Amerykański Minister Finansów podał do wiadomości, iż na środowym posiedzeniu międzynarodowej konferencji finansowej wysunięto wniosek obrania Waszyngtonu na miejsce stałej siedziby Banku Międzynarodowego.

Nota francuska w sprawie Hiszpanii

PARYŻ, (PAP). — W nocie do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w sprawie Hiszpanii, francuski minister spraw zagranicznych Bidault powołuje się na artykuł 39 statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych stwierdzający, iż w razie uznania przez Radę Bezpieczeństwa, że istnieje zagrożenie pokoju, poweźmie ona decyzje jakie powinny być zastosowane środki, aby nie został zakłócony pokój międzynarodowy. Nota francuska twierdzi, iż w razie uznania przez Radę Bezpieczeństwa, że reżim gen. Franco zagraża bezpieczeństwu międzynarodowemu, powinien być zastosowany art. 41, przewidujący zerwanie stosunków gospodarczych, transportowych, aż do zerwania stosunków dyplomatycznych włącznie.

Służba wojskowa w USA

WASZYNGTON, (PAP). — Na posiedzeniu parlamentarnej komisji do spraw wojskowych Minister Spraw Wojskowych, Patterson, wypowiedział się za przedłużeniem ustawy o powszechnej służbie wojskowej.

Niemcy ukrywają broń

NORYMBERGA, (PAP). — W ostatnim kwartale władze brytyjskie skonfiskowały u Niemców wielkie ilości broni, m. in. odebrano: 10 tys. karabinów, 5 tys. szt. broni sportowej, 8,5 tys. rewolwerów i pistoletów, ponad 2 tys. krótkiej broni, ponad 41 tys. granatów, ponad 318 tys. naboi oraz 126 kg. dynamitu.

Kiedy Francuzi wycofają wojska z Libanu?

PARYŻ (PAP). Między rządem francuskim a ministrem spraw zagranicznych Libanu, Frangie, który bawi obecnie w Paryżu, toczą się nadal pertraktacje w sprawie terminu, w jakim wojska francuskie opuszczą państwa Lewantu. Dotychczas nie osiągnięto porozumienia, gdyż rząd francuski twierdzi, że wywiezienie ekwipunku i materiałów nagromadzonych w Libanie w ciągu 27 lat wymaga dłuższego przeciągu czasu.

Bevin nie zmienia stanowiska

LONDYN (PAP) Delegacja frakcji parlamentarnej Partii Pracy została przyjęta przez brytyjskiego min. spraw zagranicznych Bevina. Delegacja przedstawiła ministrowi konieczność odłożenia terminu wyborów w Grecji, lecz min. Bevin nie zmienił swego stanowiska w tej sprawie i powołał się na swoje oświadczenie w Izbie Gmin że wybory powinny odbyć się w oznaczonym terminie.

Sędzia który aresztował Hitlera nie żyje

NORYMBERGA (PAP). W mieście Weilheim zmarł Theodor Faigl, dymisjonowany sędzia, który nakazał aresztowanie Adolfa Hitlera w Ufring po puczu monachijskim 9 listopada 1923 r. Po dojściu do władzy Hitler przez długi czas poszukiwał Faigla, któremu jednak udało się ukryć w wiosce Frost w Bawarii.

Dokumenty hańby

Na marginesie „metod obrończych"

Gdy przed kilkoma dniami, w toku procesu norymberskiego, amerykański oskarżyciel Jackson zgłosił formalny wniosek o uznanie naczelnych organizacji Niemiec hitlerowskich za przestępcze, co dałoby możność prawnego ścigania uczestników tych organizacji, obrońcy niemieckich zbrodniarzy zaoponowali żywo przeciwko wnioskowi, wysuwając bardzo osobliwe argumenty.

Naród niemiecki — twierdził jeden z tych obrońców, niejaki dr. Loeffler — jest narodem „politycznie niedojrzałym" (?), to znaczy nie można w stosunku do niego przykładać rygorów, obowiązujących w krajach Zachodu. Uznanie np. SS. za organizację przestępczą — dowodził obrońca norymberski — postawiłoby poza nawiasem prawa (?) 4 miliony b. członków tej organizacji, z których większość nic nie wiedziała (?) o zarzucanych poszczególnym SS-manom przestępstwach. Proces norymberski — mówili dalej obrońcy — jest sprawą indywidualnej odpowiedzialności 23 oskarżonych; sądzeni są oni, a nie organizacje, do których należeli i na których czele stali, a więc kwestia ustalenia przestępczego charakteru SS, SD, SA itp. powinna być (?) z przewodu norymberskiego wyłączona...

W kilka dni później, na rozprawie przeciwko grupie NSZ przed Sądem Wojskowym w Warszawie, prokurator zgłosił wniosek o powołanie eksperta z Ministerstwa Bezpieczeństwa, który by wyjaśnił sprawę ogólnej działalności NSZ, przyczyniając się w ten sposób do ustalenia wszystkich okoliczności toczącego się procesu. Jeden z obrońców gorąco zaprotestował przeciwko wnioskowi oskarżyciela publicznego, ponieważ — jak się wyraził — trybunał nie sądzi tu samej organizacji, ale ludzi, którzy do niej należeli.

Nie trzeba być obdarzonym szczególną spostrzegawczością, by w zestawieniu dwóch podanych wyżej faktów zauważyć zdumiewające podobieństwo taktyki i argumentacji obrończej. Czy to sprawa przypadku? Być może. Ale może też być inaczej. Niewątpliwa wspólność założeń ideologicznych wszystkich organizacji faszystowskich (a więc NSZ i SS również) narzuca najwidoczniej ich obrońcom podobne metody wybielania klientów.

Że ta wspólność nie jest jakimś chorobliwym urojeniem, lecz znajduje wyraz nawet w realnym i konkretnym działaniu, o tym — wśród wielu znanych już dziś dowodów — świadczy również treść „instrukcji" głównego sztabu NSZ, datowany z dn. 1 stycznia 1945 r.

„Interes Polski — czytamy w tym rewelacyjnym dokumencie — *nie pozwala nam na osłabienie przez sabotaż czy otwartą walkę niemieckiego frontu na Wschodzie*, mogłoby to bowiem tylko przyśpieszyć inwazję bolszewicką... Od dłuższego czasu *Niemcy* unikają starć bojowych z polskimi oddziałami leśnymi, które walczą z komuną (?), a nawet do pewnego stopnia *tolerują ich działalność*. Wiemy, że istnieją instrukcje do władz cywilnych i wojskowych niemieckich co do manifestowania *przyjaznego stosunku do NSZ*".

Zastanówmy się przez chwilę nad tym dokumentem hańby. W dn. 1 stycznia 1945 r., gdy Armia Czerwona i Wojsko Polskie w ciężkich walkach gotują sobie bazy wypadowe do generalnego natarcia, które nastąpiło w 12 dni później, sztab polskiej „narodowej" organizacji zbrojnej wydaje rozkaz, by w żaden sposób nie osłabić frontu niemieckiego, ograniczając działalność do walki z „komuną". Mówiąc prostszymi słowy, NSZ miało w tym czasie za zadanie: 1) wspomagać wojska niemieckie przez zaprzestanie walk otwartych i sabotażu, 2) walczyć z odbudowującą Państwo demokracją polską, przeciwdziałać reformie rolnej, poborowi do wojska itd., co w języku sztabowców NSZ-u oznaczało właśnie walkę z „komuną".

Niemcy, którzy dla Polaków w ogóle mieli wówczas kule, granaty, szubienice i komory gazowe, wiedzieli, oczywiście, doskonale, jaka jest „ideologia" i taktyka NSZ, a z tej świadomości wyciągali konsekwencje, nie tylko „tolerując" jego działalność, ale nawet „manifestując swój przyjazny doń stosunek".

W taki to sposób w ponurych mrokach zdrady i narodowego zaprzaństwa, dojrzewał jawny już sojusz różnych „Bohunów" i „Sokołów" z faszystowskimi wojskami Hitlera.. W taki to sposób ustalał się i kształtował program polityczny NSZ-u, realizowany w miarę sił i możności aż po dzień dzisiejszy. Nie ma słów dość silnych, by napiętnować tę ohydę nie ma dość silnej reakcji uczuciowej, która by odpowiadała bezmiarowi tej nikczemności. Karzący miecz prawa spaść musi na głowę jej sprawców szybko i bezlitośnie, by położyć wreszcie kres wymierzonej przeciw Państwu i Narodowi Polskiemu zbrodni.

BRONISŁAW DARSKI

Droga hitlerowskich Niemiec

Wychowanie i klęska

Każdy myślący człowiek mimowoli zadaje sobie pytanie, jak to się stać mogło, że naród niemiecki, bezsprzecznie kulturalny, doszedł do takiego zdziczenia moralnego, że grabieże i masowe mordy, nie wyłączając kobiet i dzieci, stały się uświęconymi środkami w dążeniach jego. Samo wychowanie w duchu zaborczym Fryca i Bismarka z falangą junkrów pruskich nie było jeszcze podstawą do twierdzenia, że Niemcy to to samo, co zbrodniarze. Dopiero pojawienie się Hitlera w sprzyjających warunkach i stworzona przez niego doktryna, powołująca naród niemiecki do wielkiej roli dziejowej, do stworzenia nowej historii Europy, kształtuje takie właśnie oblicze Niemiec. On tylko wyzyskał w narodzie wyhodowane przez pokolenia drapieżne nawyki zaborcze, poszerzył i pogłębił te zgubne narosty moralne do czynnika nadrzędnego do racji stanu, a zarazem szaleńczego mesjanizmu tworzenia nowego świata germańskiego ogniem i żelazem.

Aby w to posłannictwo cały naród uwierzył, trzeba było go przekonać, uargumentować i wszystko to uczynić w jak najkrótszym czasie.

Do współpracy w tym dziele stanęła niemiecka nauka, sztuka, literatura. Przez historię spreparowaną po niemiecku, ustalono pewnik, że Niemcy byli wszędzie, a tam, gdzie byli, dali początek wszelkiej kulturze, na ugruntowanie czego nauka złożyła wiele dowodów, jak wykopaliska, zabytki, wynalazki, i wszystko to, co miało świadczyć o wyższości rasy. Przez sztukę oddziaływano na wyobraźnię, odtwarzano w malarstwie, rzeźbie oraz na scenie nadludzi i bohaterskie wydarzenia dawnych i niedawnych Germanów, a filozofia dała pożywkę duchową „nadczłowiekowi" z genialnej rasy i z góry rozgrzeszyła, wyplenila sumienia na wyniszczenie „Knechtów", wyzwoliła bestie ze słabych więzów moralnych. Takie metody wychowawcze musiały dać nadspodziewane wyniki. Hitler widział, że naród niemiecki „dojrzał", naładowany nienawiścią, żądzą krwi i panowania, że musi otrzymać, nim ochłonie, kanony moralne w czasie największego napięcia szowinistycznego. I dał Hitler narodowi upragnione paradoksalne kombinacje jako pewniki uzgodnione z nauką i nazwał je „Ewangelią Niemiec".

Kamieniem węgielnym „Ewangelii", było zaakceptowanie przez cały naród pewnika, że Niemcy są wyższą rasą, nadludźmi, a w konsekwencji prosty wniosek — jeśli tak, to mają prawo przyrodzone do przewodzenia i panowania. To było na ogół jasne, pozostało tylko wypuścić bestie, by ogniem i żelazem robiła przestrzeń życiową dla szlachetnej germańskiej roślinki. Wydobyto z lamusa groteskową swastykę dawnych teutonów barbarzyńskich i znaczono swastyką wszystko i wszystkich; opierających się skazywano na zagładę. Ogłoszono fałszywego proroka wodzem, geniuszem, półbogiem, któremu palono ognie na ołtarzach i do którego wznoszono modły. Sto milionów Niemców wyciągało do niego ręce w szale — nawet zakony demokratyczne porwane obłędem „nazi", po chwilowym wahaniu wyły razem z tłumem: „prowadź"!

Moloch germański pochłonął Austrię, Czechosłowację i wył nienasycony do nowych zdobyczy. „Ewangelia Niemiec" była drogowskazem, Hitler otworzył wrota oszalałej bestii. Mrowie uzbrojonych nadludzi zalało Polskę, Francję i mniejsze kraje, które spłynęły krwią i zaświeciły pożogą miast i wsi. Przez długie lata, tam, gdzie swastyka rozpościerała swe panowanie, rozlegał się płacz i jęki niewinnie mordowanych milionów. Na cześć i ofiarę germańskiemu molochowi wystawiono setki krematoriów, dymiących trupim swędem na chwałę wodza-półboga i panowania germańskiej rasy.

Dalej na wschód zamieszkałe słowiańskie ludy z przerażeniem, z zapartym oddechem spoglądały na zbliżające się mrowie barbarzyńców, i tu dopiero następuje uświadomienie molocha o jego istotnej wartości. Na zasadzie prawa odwrotności namacalna argumentacja bije jak obuchem w mózgi germańskie.

Primo: nie pokonali mrozu, jak przystało na nadludzi, sekundo: nie złamali woli „Knechtów" pod Stalingradem — co nie licowało z wyższą rasą. Tertio: uciekali, co zdyskwalifikowało ich z piedestału nadludzi.

Oto najwłaściwsze argumenty, które zburzyły cały system zakłamania, pychy i buty, a kiedy obce sztandary załopotały na gruzach Berlina, całe Niemcy uwierzyły, że nie są nadludźmi, ale, że jedynie mogą po raz trzeci popróbować szczęścia jako zwykli ludzie.

Wład. Rżewski.

Polacy z ZSRR przybyli do Łodzi

(t). Wczoraj na Dworzec Kaliski w Łodzi przybyły dwa transporty repatriantów z ZSRR.

Pierwszy, liczący 1195 osób, przyjechał z Kaukazu. Ludzie ci poprzednio spędzili około 4 lat na Syberii, pracując przy wyrębie tajgi (puszcza syberyjska), a ostatnie półtora roku w sowchozach kaukaskich, gdzie zatrudnieni byli na roli. Transport ten wyjechał ze Stawropolska 27 lutego. 9 marca przejechał granicę polską. Z Łodzi będzie skierowany na Poznań, a następnie rozpatrzone zostaną indywidualne życzenia repatriantów, dotyczące ich dalszego losu. Większość osiedli się prawdopodobnie na ziemiach nowoodzyskanych. W transporcie jest około 40 proc. rodzin wojskowych. Reszta to rolnicy, osadnicy, kupiectwo. Oprócz osób dorosłych kilka wagonów zajmują dzieci. Jest ich razem 184. Cały „Dom dziecka", zorganizowany staraniem Komisariatu Oświaty Ludowej dla sierot, lub tych, którzy w zawierusze wojennej zagubili swych rodziców. Dzieci te pojadą do Gostynina płockiego, gdzie tworzy się dla nich specjalny zakład.

Drugi transport — to Polacy z Rumunii, bądź zagnani tam losami wojny, bądź też mieszkający w tym kraju oddawna. Jest ich 279. Transport ten przyjechał z Czerniowiec przez Stanisławów i Lwów. W Stanisławowie dołączono jeszcze 209 osób.

W rozmowach z przybyłymi rodakami dowiedzieliśmy się wielu interesujących szczegółów o ich życiu w ZSRR, podróży, którą odbyli, oraz wrażeniach, jakie odnieśli po przyjeździe do ojczyzny. Z rozmów tych zdamy relację w obszerniejszym reportażu, jaki zamieszczony będzie w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Samoloty w akcji przeciwpowodziowej

Sytuacja poważna ze względu na wysokość wód

TORUŃ (SAP). Na terenach nawiedzionych powodzią na Pomorzu występują podsiąki w ochronnych wałach w coraz to nowych miejscach. Ludność i wojsko niezwłocznie zabezpiecza naruszone wały, aby nie dopuścić do rozlania się wód.

Sytuacja w dalszym ciągu jest bardzo poważna ze względu na długotrwałość wysokiego stanu wód. Lodołamacze „Ryś" i „Wilk" są nieczynne właśnie z powodu wysokiego stanu wody. Z tego samego powodu nie pracowali saperzy przy wielkim zatorze na Wiśle koło Torunia.

Natomiast w akcji wzięły udział poraz pierwszy samoloty, które zrzuciły 18 bomb, każda wagi po 250 kg. Jednak skutki działania samolotów nie dały pożądanych wyników.

Jeżeli chodzi o most w Chełmnie, to w głównej części jest on nieuszkodzony. Na dojeździe lewobrzeżnym częściowo zostały zniszczone przez wodę dwa przęsła. W miejscu tym woda opadła do 14 cm. Poniżej Chełmna w Ostrowiu Świeckim woda podniosła się do 9.85 cm. Jest to poziom o 1,80 cm. wyższy od historycznego stanu wody w 1855 roku, który wówczas uważany był od niepamiętnych czasów za najwyższy. Przy Czarnej Wodzie woda przelała się przez wał ochronny i zalała okoliczne wsie. Ludność w porę ewakuowano.

—ooo—

Komisje lotne ukrócą nadużycia z paczkami

Celem zwalczania i przeciwdziałania ginięciu paczek pocztowych lub ich ograbieniu, Ministerstwo Poczt i Telegrafów powołało specjalne komisje lotne przy każdej dyrekcji okręgu poczt i telegrafów i większych urzędach pocztowych. Reklamacje o zaginięciu lub ograbieniu paczki można kierować bezpośrednio do Ministerstwa Poczt i Telegrafów: Warszawa, ul. Ratuszowa 11.

Reklamacje te, aż do odwołania są zwolnione od opłat pocztowych, o ile po stronie adresowej umieszczony zostanie napis „Reklamacja".

Książki o spółdzielczości

W dniu 11 bm. odbyła się z inicjatywy Wydziału Społeczno-Wychowawczego Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. konferencja w sprawach ustalenia jednolitego planu wydawniczego polskiej spółdzielczości. W naradach brali udział przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Państwowej Rady Spółdzielczej, Centrali Spółdzielczych i świata nauki.

Po ustaleniu najbardziej palących potrzeb stworzono cztery zespoły osób, mających opracować szczegółowy plan wydawniczy i wykaz mających się ukazać książek. Są to: 1) zespół opracowań naukowych, historiozoficznych spółdzielczości, dzieł wielkich teoretyków spółdzielczości itp., 2) zespół instrukcyjny, opracowujący stronę techniczną pracy spółdzielczej w odpowiednich książkach i broszurach. 3) zespół, który obejmie wydawnictwo podręczników szkolnych dla szkół spółdzielczych i ogólnokształcących i 4) zespół, który ma określić plan wydawnictw propagandowych i beletrystyki.

Wszystkie książki z powyższych dziedzin ukażą się nakładem bądź Central Spółdzielczych, bądź Spółdzielni Wydawniczych.

Od ławy szkolnej do „Białego Domu”

Jak pracuje szef propagandy prezydenta Trumana

WASZYNGTON (SAP). Przed 50-ciu laty dwu małych uczniów siedziało obok siebie w kolegium Independence (w stanie Missouri) Jeden nazywał się Charlie Ross, drugi — Harry Truman. Dzisiaj siedzą w sąsiadujących z sobą biurach w Białym Domu. Charlie Ross jest „sekretarzem prasowym” prezydenta Stanów Zjednoczonych — Trumana. Przyjaciele z ławy szkolnej współpracują z pełnym zaufaniem.

BIURO ROSSA W BIAŁYM DOMU

W biurze Rossa ściany malowane są na kolor jasno zielony, na posadzce leży gruby, czerwony dywan, od którego odcina się czarny kominek. Na ścianach parę fotografii: dwaj synowie Rossa, John Bruce i Walter Williams, którzy w czasie wojny służyli w armii amerykańskiej, poprzednik Rossa na stanowisku sekretarza prasowego — Steve Early, współpracownik Franklina Roosevelta — i sam prezydent, Harry Truman.

Okna biura wychodzą na obszerny zieleniec, na którym rosną piękne drzewa. Panuje tu nastrój spokoju i pogody.

KARIERA DZIENNIKARZA

Charlie Ross jest jednym z najwybitniejszych dziennikarzy amerykańskich. W roku 1931 uzyskał nagrodę prasową Pulitzera, za artykuł krytyczny o rządzie Herberta Hoovera.

Po ukończeniu szkoły średniej „Independence College”, Truman i Ross poszli innymi drogami. 16-letni Ross wstąpił na uniwersytet w Missouri i pracował równocześnie jako reporter w „The Columbia Herald”, aby zarobić na opłacenie studiów. Trzymał się zdaleka od sportów i po zdaniu egzaminów zaczął pracować jako dziennikarz, kształcąc się w Wyższej Szkole Dziennikarstwa, istniejącej przy uniwersytecie. Jako student był niezwykle pracowity i wyjątkowo dokładny w dążeniu do doskonałości formy. Jest też autorem podręcznika „The Writing of News” (Redagowanie wiadomości), używanego przez adeptów dziennikarstwa.

Przez szereg lat Charlie Ross był współpracownikiem a następnie redaktorem naczelnym oddziału „Post-Dispatch” w Waszyngtonie. Odznaczał się świetną znajomością rzemiosła dziennikarskiego, od współpracowników wymagał znajomości formy, nie znosił niedbalstwa językowego.

Zresztą w życiu towarzyskim Charlie Ross nie był bynajmniej pedantem i lubił się bawić. Jego wielka znajomość ludzi oraz stosunki w świecie polityki i interesów, są cennym kapitałem, który wniósł teraz na usługi swego dawnego przyjaciela i kolegi z ławy szkolnej, prezydenta Trumana.

CO ROBI SEKRETARZ PRASOWY PREZYDENTA

Praca sekretarza prasowego w Białym Domu, a ściśle biorąc, ministra informacji przy osobie prezydenta — zaczyna się o godz. 8.30 rano. W godzinę później Ross rozmawia z prezydentem i obaj ustalają plan pracy dziennej. W ciągu dnia Ross spełnia rolę falochronu, osłaniającego prezydenta przed naporem tych wszystkich, którzy chcieliby go widzieć i słyszeć. Najważniejsze, oczywiście, są rozmowy z dziennikarzami i korespondentami krajowymi i zagranicznymi. Ross, dzięki swej wielkiej praktyce dziennikarskiej wie, jak odpowiadać na kwestie wysuwane na konferencjach prasowych i co powiedzieć każdemu z korespondentów, czyhających na „specjalne sensacje”.

Rola sekretarza prasowego przy prezydencie Stanów Zjednoczonych jest specjalnie ważna i doniosła w sprawach polityki zagranicznej. Ross w imieniu prezydenta przemawia do całego świata.

PREZYDENCI U.S.A. — A PRASA

Stanowisko sekretarza prasowego zostało stworzone stosunkowo niedawno. Prezydent Teodor Roosevelt zwrócił uwagę na stosunki z prasą i wykorzystanie jej wpływu na opinię publiczną. Nie miał żadnego fachowego współpracownika i wytworzył sobie własną metodę zjednywania dziennikarzy dla swych projektów. Również prezydent Taft obchodził się bez sekretarza prasowego, którego zastępował mu jeden z sekretarzy osobistych, mający poczucie aktualności i umiejętność informowania. Woodrow Wilson, Harding, czy Coolidge, nie przywiązywali większej wagi do spraw informacyjnych i urabiania opinii. Podawano tylko niezbyt interesujące wiadomości, zaopatrzone w aprobatę rzecznika Białego Domu.

Dopiero Herbert Hoover stworzył stanowisko sekretarza prasowego przy prezydencie. Było ich kolejno dwu: George Eggerson i Teodor Joslyn, — obaj dziennikarze.

BIAŁY DOM W CENTRUM SENSACJI

Gdy Franklin Roosevelt objął ster rządów, poszukał sobie pierwszorzędnego reportera, umiejącego dać sobie radę w najtrudniejszych sytuacjach. Steve Early wiedział, czego chcą dziennikarze.

Dostarczał im wiadomości z Białego Domu o ważnych i codziennych wydarzeniach. Gdy pewne pismo ilustrowane chciało pokazać czytelnikom jak żyje prezydent i zażądało fotografii sypialni prezydenta, Steve Early nie przeląkł się tego niedyskretnego nieco zadania.

— Gdzież jest wasz fotograf — zapytał, nie troszcząc się o żaden „protokuł” i ceremoniał. — Jak mam dać zdjęcie z sypialni, skoro nie zabraliście z sobą fotografa?”

I wiele innych spraw załatwiał od ręki, zaskakując nieraz swym sprytem zakłopotanych interesantów. Umiał ich przekonać, że daje im najbardziej sensacyjne wiadomości.

Zresztą sam Franklin Delano Roosevelt na swych słynnych konferencjach prasowych w Białym Domu, dał wzór bardzo ciekawych i niebanalnych metod inspirowania i urabiania opinii amerykańskiej i światowej w toku towarzyskich i dowcipnych rozmów z dziennikarzami.

„MOI CHŁOPCY”

Osobą, która pierwsza dowiedziała się o projektach współpracy dawnych kolegów, była ich stara nauczycielka, miss Matylda Brown. Uczyła ongi obu chłopców w kolegium Independence i po wyborze Trumana napisała do niego list z gratulacjami.

Prezydent, porozumiawszy się już z Rossem, osobiście zatelefonował do pani Matyldy, zamieszkałej przy szkole w Missouri.

— Pani Tilli, zrobiłem Charlie Rossa swym sekretarzem prasowym. Wspominamy razem dawne czasy, naszą szkołę i chcemy panią pozdrowić.

— Dziękuję Wam — zawołała stara nauczycielka. Jakże się cieszę, że moi chłopcy znowu razem pracują!

Znieść sale tańca—siedliska rozpusty

XX plenarne posiedzenie MRN

(J.) W dniu wczorajszym odbyło się XX plenarne posiedzenie MRN w sali obrad przy ulicy Pomorskiej 16, pod przewodnictwem tow. Jana Stefana Hanemana.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania porządku dziennego przew. MRN, tow. Haneman złożył oświadczenie protestacyjne przeciwko atakom Churchilla na granice zachodnie Rzeczypospolitej i obronie „prześladowanych w Polsce Niemców”. Przew. Haneman przypomina imieniem MRN i społeczeństwa polskiego uchwały jałtańskie i stwierdza, że wszyscy Niemcy z granic Polski muszą zostać usunięci, a granice na Odrze i Nissie utrzymane, co zostało poparte przez wszystkie mocarstwa. — Sala przyjmuje protest oklaskami.

Po przyjęciu protokółu z poprzedniego zebrania — radni frakcji PPR i PPS zgłosili wnioski nagłe i interpelacje.

Poniżej wnioski frakcji naszej partii, zgłoszone przez tow. Stawińskiego, II sekr. WK PPS.

1) Milicja Obywatelska spełniając swój zaszczytny i odpowiedzialny obowiązek zapewnia obywatelowi minimum bezpieczeństwa w walce z bandytyzmem i przestępczością ponosi ofiary życia i krwi.

Zdajemy sobie sprawę, że montowany od podstaw aparat Milicji Obywatelskiej nie stoi jeszcze na wysokości zadania, niemniej jednak istnieją obiektywne trudności, które składają się na ten stan rzeczy a mianowicie:

1. niedostateczne uposażenie w stosunku do innych pracowników państwowych;

2. niedostateczne umundurowanie i brak obuwia;

3. niedostateczne wyposażenie w uzbrojeniu szczególnie w broń automatyczną;

4. brak zmechanizowanych środków lokomocji potrzebnych do patrolowania miasta w dzień i w nocy oraz do szybkiej interwencji na miejscu przestępstwa.

Biorąc powyższe pod uwagę MRN uchwala wezwać Prezydium Zarządu Miejskiego do energicznej interwencji u zainteresowanych czynników Państwowych na rzecz zrealizowania niedomagań zawartych w niniejszym wniosku a zmierzających do usprawnienia aparatu Milicji Obywatelskiej — strażniczki naszego spokoju i bezpieczeństwa.

Sale tańca na terenie m. Łodzi nie mają nic wspólnego z nauką tańca, są zbiorowiskiem młodzieży obojga płci, która bez kontroli starszych oddaje się rozpuście, pijaństwu i demoralizacji.

Sale tańca są domami schadzek i nielegalnego wyszynku alkoholu.

Młodzież może i powinna wyżywać się w lokalach organizacji młodzieżowych, gdzie obok tańca może korzystać z wychowania społeczno - obywatelskiego i kulturalnego.

W głębokiej trosce o przyszłość naszej młodzieży MRN wzywa Zarząd Miejski do zamknięcia wszystkich sal tańca na terenie m. Łodzi, a lokale zajmowane przez te sale przeznaczyć dla instytucji społecznych względnie na mieszkania prywatne. (Oklaski).

Pracownicy Zarządu Miejskiego w Łodzi od pierwszych dni odzyskania Niepodległości stanęli do pracy przyczyniając się do zorganizowania normalnego aparatu agend i biur Zarządu Miasta. Pracowali w trudnych warunkach, wynagradzani często tylko zaliczkowo — spełniając swój dobrze pojęty obowiązek obywatelski.

Sądzimy, że obecnie nadszedł już czas jeśli nie całkowitego to przynajmniej częściowego wyrównania płac pracowniczych, przydziałów żywnościowych i innych.

W związku z tym MRN wzywa Prezydium Zarządu Miejskiego do omówienia całokształtu zagadnień pracowniczych z zainteresowanymi władzami Związku Pracowników Miejskich a zmierzającymi do poprawienia bytu szerokich rzesz pracowników miejskich.

Następnie tow. Stawiński zgłasza wniosek o postawienie na porządku dziennym następnej sesji sprawozdania z działalności, spraw majątkowych, dochodów i rozchodów KEŁ, aby móc wyciągnąć odpowiednie wnioski i powziąć ewentualne uchwały w związku z ostatnią podwyżką cen biltów tramwajowych. Wniosek zostaje przyjęty.

W następnym punkcie porządku dziennego — przewodniczący MRN, tow. Haneman złożył sprawozdanie z rocznej działalności Rady, poczem prez. miasta tow. Mijal nakreślił w dłuższym referacie plan pracy na bieżący rok sprawozdawczy.

Następnie Rada zajęła się sprawami pożyczek w kwotach zł. — 3,000,000 (od Polskiego Banku Komunalnego) na roboty remontowe, 5,000,000 na roboty kanalizacyjno-wodociągowe, oraz sprawą odszkodowania przeds. „Film Polski” za halę sportową, przebudowaną na atelier filmowe, jak również sprawą zmian taryfy za gaz i wodociągi oraz statutu nagrody literackiej m. Łodzi.

KLUB LITERATÓW PICKWICKA, Traugutta 6 (wejście przez hotel. I. p.). W sobotę, dn. 16.3. 46. „Mieszanki Literackie”.

Współpraca spółdzielczości z młodzieżą

Konferencja przedstawicieli organizacji młodzieżowych w Zw. Rew. Spółdz. R.P. w Łodzi

Okręg Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. w Łodzi, ul. Żeromskiego 98 doceniając znaczenie organizacji młodzieżowych w życiu społecznym i gospodarczym państwa zaprosił na dzień 9 marca 46 r. przedstawicieli wszystkich organizacji młodzieżowych tj. ZWM, OMTUR, „Wici”, ZMD i ZHP w celu omówienia z nimi możliwości współpracy w akcji szkolenia spółdzielczego, oraz upowszechnienia spółdzielczości.

Warunki i metody współpracy omówił Józef Wódka, kierownik działu społeczno-wychowawczego Okręgu Związku Rewizyjnego. Przedstawiciele organizacji młodzieżowych stwierdzili, że zagadnienia spółdzielczości są przez organizację bardzo poważnie traktowane i przy wszelkich okazjach są one poruszane na kursach świetlicowych w prasie, na odprawach służbowych itp. Uczestnicy konferencji doszli do wniosku, że należy organizować kursy informacyjno-szkoleniowe, ale przede wszystkim położyć nacisk na kursy fachowe.

Aby ruszyć akcję szkolenia spółdzielczego na terenie województwa, przewidziana jest konferencja powiatowych referentów spółdzielczych wszystkich organizacji młodzieżowych i następnie dopiero zorganizowane zostaną odpowiednie kursy.

Na zakończenie ob. Szubert, Dyrektor Okręgu Związku Rewizyjnego na terenie województwa łódzkiego z organizacjami młodzieżowymi, które zrzeszają około 100 tys. osób, da w najbliższej przyszłości jak najlepsze wyniki.

Z PARTII

DZ. FABRYCZNA

W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 18 w lokalu dz. Fabryczna przy ul. Wigury 4-6 — tow. Wyrwa Reich wygłosi prelekcję nt. „Krwawym szlakiem bawełny” (Polska w walce o rodzime surowce). Wstęp wolny.

DZ. TRAMWAJE MIEJSKIE

Komitet dz. Tramwaje Miejskie podaje do wiadomości, iż z dniem 11 bm. siedziba dzielnicy została przeniesiona z lokalu przy ul. Stefana Jaracza 45 do lokalu przy ul. Wigury 4-6 I. piętro. Sekretariat dzielnicy czynny jest w godz. 16 do 18.

DZ. CHOJNY POŁUDNIE

Komitet dz. Chojny Południe zwołuje na sobotę, 16 bm. godz. 18 masówkę, która odbędzie się w lokalu dzielnicy przy ul. Bronisławy 8. Wstęp dla członków i sympatyków — wolny.

DZ. KOZINY

Dnia 16 bm. o godz. 18 w lokalu dz. Koziny (Letnia 3-5) odbędzie się zebranie dla członków i sympatyków z aktualnym referatem politycznym, który wygłosi tow. Witold Wróblewski.

Symfonia niedokończona Schuberta

Dziś, w piątek Wielki Koncert Symfoniczny w Filharmonii. W programie usłyszymy Schuberta: Symfonię niedokończoną, Barsantiego: Concerto grosso Panufnika: Uwerturę Tragiczną oraz Beethovena. Koncert fortepianowy G-dur, który odegra z orkiestrą świetny pianista Jan Bereżyński. Na czele orkiestry stanie Andrzej Panufnik — kapelmistrz Państwowej Filharmonii w Krakowie.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza nr 20, od 10 do 14.

CZPW na odbudowę pomników

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego wyasygnował na rzecz odbudowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz Pomnika Kościuszki w Łodzi sumę zł 25.000.

Pracownicy CZPWł. zebrali na ten sam cel zł 4.161.

Powyższe kwoty zostały przez CZPWł. przekazane Komitetowi Odbudowy Pomników.

Rocznica Komuny Paryskiej

Staraniem Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie”, w niedzielę, dn. 17 marca br. o godz. 16 w sali PKO Al. Kościuszki 15. odbędzie się akademia z okazji 75-rocznicy Komuny Paryskiej. Wstęp dla studentów bezpłatny.

15 III. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Miejski Urząd Bezp.	— tel. 119-61
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Pow. MO.	— tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp.	— tel. 134-15
Straż pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), Kahanego (Limanowskiego 80).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś o godz. 18 min. 45 oraz w niedzielę o godz. 14 min. 45 komedia Beaumarchais „Wesele Figara" w przekładzie Tadeusza Boya-Żeleńskiego z Romanówną, niezrównaną Zuzanną i Damięckim w popisowej roli Figara. W sobotę i dni następnych o godz. 16 „Elektra" J. Giraudoux w przekładzie Jarosława Iwaszkiewicza. W poniedziałek „Elektra" grana będzie po raz dwudziesty piąty.

TEATR POWSZECHNY TUR
Ul. 11 Listopada 21

Codziennie o godz. 19 w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15 i 19 punktualnie świetna sztuka Pagnola „Mariusz" w reżyserii Aleksandra Zelwerowicza i z jego udziałem w popisowej roli Cezarego, jednej z najświetniejszych w jego repertuarze.

KAMERALNY TEATR DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34

Codziennie o godz. 19,15 komedia „Ich Czworo" Gabrieli Zapolskiej z Mirą Zimińską w roli głównej. Udział biorą: Janina Macherska, Hanna Bielicka, Marja Kaniewska, Jan Kochanowicz, Ludwik Tatarski i Zdzisław Relski. Reżyserował Erwin Axer. Kasa czynna codziennie od godz. 15-ej.

COLOSSEUM, Kopernika 16
Od 1 marca nowy program
z LEONEM WYRWICZEM
na czele
Codziennie 19.15 w niedzielę 16.15 i 19.15.

CHMURKOWSKA — WALTER
w „Teatrze na Pięterku" (Studio muzyczne, Traugutta 1) daje doskonały program, pełen satyry politycznej „Z wiosną nadzieje rosną", pióra Tadeusza Chrzanowskiego. Na czele zespołu Maria Chmurkowska. Walter, Pellegrini i Żukowski. Początek o godzinie 19.30.

ABY DO WYBORÓW!..

Pod tym tytułem Teatr „Gong" — Południowa 11, dał premierę nowego programu humoru, satyry, piosenki i tańca.

Udział biorą: Ziuta Krynjczanka, Zofia Karpińska, Lena Wilczyńska, Bielenia, Bolkowski, Kazimierz Chrzanowski, Darski, Szwajcer i Oryński. Tańczą J. Dralówna i R. Radek. — W programie skecz satyryczny Tadeusza Chrzanowskiego „UNRRA".

RADIO

Na piątek, 15.III.46

6,00 Kraków. 8,05 Płyty. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8. 45 Codzienny odcinek pow.: „W Porębie" – now. Władysława St. Reymonta. 9.00 Rozmaitości, 9.10 Program na dzisiaj.. 9.15 Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Kraków. 13.30 Przerwa. 14.40 Płyty. 14.55 „Co Łódź może dać ziemiom odzyskanym" – pog. Władysława Czajkowskiego. 15,05 Wiadomości sportowe. 15.10 Mozaika muzycz. w wyk. Marii Miedzińskiej i Juliana Statler – piosenki, Franciszka Leszczyńska – fortep. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15,35 „Piekarstwo spółdzielcze na wsi" – pog. spółdz. Władysława Ludskiego. 15.45 Koncert solistów z płyt. 16.00 W-wa. 18,45 „A więc żegnaj Stara Ziemio" – fel. nauk. dr. Jerzego Barskiego z cyklu „Na wielkiej fali". 19.00 Audyc. dla robotników: 1) „Zdrowotność Łodzi" – pog. Władysława Pawlaka. 2) „Z przeżyć radiowego sprawozdawcy" – fel. Zbigniewa Kopałki. 3) Płyty. 19.30 W-wa. 20.00 Transm. koncertu symfon. z Filharmonii Łódzkiej w wyk. orkiestry Symf. Filharmonii Łódzkiej pd Andrzeja Panufnika, solista Jan Bereżyński – fortep. 22.00 Bydgoszcz. 22,30 Koncert Życzeń. 23.00 W-wa. 23.35 Program na jutro Zakończenie audycji i Hymn do 23.40.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

(13 marca)
II-GO DNIA CIĄGNIENIA 3 KLASY
46 LOTERII KLASOWEJ

Główna wygrana 200000 zł. Nr 67281

Wygrane po 50000 zł. NrNr 25140, 53619.

Wygrane po 20000 zł. NrNr 54487, 61143.

Wygrane po 10000 zł. NrNr 20872, 21546, 31582, 39137, 55250, 61634, 64761, 67873.

Wygrane po 5000 zł. NrNr 18[illegible]4, 2176, 9125, 9688, 10920, 14603, 19637, 25963, 26269, 28806, 32450, 37397, 44613, 52026, 61933, 62788, 63729.

Wygrane po 2000 zł. NrNr 4643, 4720, 7560, 8074, [illegible]66 12660, 13448, 13746, 15953, 17011, 17076, 17141, 18007, 18394, 18566, 19916 20489, 21467, 21711, 35336, 41196 43965, 47510, 49736, 49873 52505, 52936, 53383, 54704, 55152 56304, 56609, 56928, 57395, 63700, 63979 66861, 68705.

Wygrane po 1500 zł. NrNr 1575, 1950, 2733, 4922, 6622, 10158, 747, 13420, 816, 16241, 513, 18742, 19697, 20574, 21125, 866, 22252, 499, 830, 23624, 24446, 25535, 26015, 226, 276, 27079, 28468, 29341, 30097, 167, 752, 31074, 226, 32048, 397, 33462, 34160, 471, 684, 834, 979, 35304, 451, 36229, 566, 37116, 627, 726, 973, 39453, 40129, 221, 41490, 42357, 754, 43229, 986, 46058, 249, 965, 48249, 573, 49403, 429, 788, 793, 50222, 352, 51629, 52975, 53602, 54015, 229, 439, 55433, 702, 56093, 728, 65, 804, 57908, 60172, 62786, 989, 64165, 398, 644, 949, 65276, 379, 961, 68113, 259, 69183.

Wygrane po 1.250 zł. Nr. Nr.: 1002, 1200, 98, 589, 2073, 714, 901, 3101, 4946, 5068, 332, 6300, 601, 902, 7208, 9065, 293, 698, 10856, 11926, 12692, 13018, 750, 14056, 519, 15048, 277, 989, 16608, 721, 17277, 578, 18997, 844, 19316, 618, 868, 948, 20468, 22092, 246, 23818, 24192, 25354, 445, 559, 861, 912, 953, 59, 27250, 335, 665, 834, 67, 961, 28068, 209, 619, 29130, 52, 87, 90, 273, 443, 30387, 31461, 66, 32476, 573, 657, 979, 33706, 28, 34, 323, 886.

35280, 36066, 177, 700, 37373, 39423, 524, 609, 52, 811, 40075, 407, 523, 69, 41288, 589, 42133, 144, 43181, 423, 44175, 473, 594, 736, 45272, 73, 495, 46032, 48136, 490, 786, 835, 925, 49109, 332, 592, 780, 51421, 52789, 53257, 611, 55, 68, 54120, 22, 204, 661, 722, 49, 55135, 394, 880, 946, 56152, 70 232, 768, 57253 455, 558, 58778, 951, 59340, 491, 548, 86, 702, 42, 91, 60119, 73, 396, 485, 61394, 62482, 736, 63277, 563, 798, 64521, 793, 864, 917, 65276, 633, 66157, 70 463, 518, 714, 67288, 899, 68234, 680, 727, 64, 822, 69536, 631.

Wygrane po 1000 zł. NrNr 89, 152, 388, 521, 799, 1075, 258, 90, 425, 41, 69, 524, 31 610, 710, 922, 75, 2163, 295, 302, 49, 3083, 230, 330, 660, 769, 996, 4001, 150, 293, 675, 722, 866, 968, 977, 5108, 157, 568, 874, 6422, 47, 80, 771, 822, 7000, 136, 38, 290, 859, 969, 144, 236, 500, 53, 894, 9042, 98, 114, 303, 512, 656, 952, 61, 10409, 46, 48, 551, 654, 909, 11002, 239, 328, 84, 589, 615, 690, 12019, 185, 222, 23, 527, 65, 762, 75, 903, 13089, 216, 91, 542, 588, 674, 981, 14064, 255, 625, 980, 15029, 70, 81, 187, 408, 788, 16435, 65, 927, 17118, 18094, 154, 396, 507, 735, 781, 851, 920, 19034, 882, 986, 93, 20188, 231, 401, 563, 713, 807, 92, 98, 909, 21129, 48, 501, 22030, 195, 438, 564, 638, [illegible], 923, 23067, 279, 559, 609, 24026, 342, 664, 765, 847, 25092, 206, 58, 434, 662, 82, 732, 820, [illegible], [illegible]60, 115, 27, [illegible], 169, 314, [illegible], 630, 662, 766, 940, 979, 27251, 68, 316, 61, 715, 93, 28112, 224, 70, 93, 340, 531, 89, 663, 90, [illegible] 29528, 543, 603, 15, 91, 742.

30320, 436, 52, 573, 902, 31108, 348, 73, 402, 532, 582, 83, 896, 32094, 423, 85, 818, 33472, 505, 690, 98, 832, 34034, 153, 265, 467, 517, 755,

35058, 181, 262, 97, 302, 05, 552, [illegible]6, 699, 713, 22, 38, 962, 71, 91, 36208, 392, 848, 925, 98, 37068, 414, 701, 20, 914, 38015, 171, 271, 615, 794, 845, 39[illegible], 72, 369, 75, 555, 709, 996, 40031, 158, 487, 531, 660, 76, 772, 43, 869, 909, 47, 41138, 78, 81, 271, 431, 73, 712, 42074, 325, 521, 570, 647, 43226, 366, 467, 545, 664, 97, 44134, 457, 529, 546, 863, 66, 928, 45091, 235, 256, 488, 612, 719, 99, 931, 67, 46024, 41, 421, 644, 899, 47133, 177, 375, 443, 508, 07, 28, 620, 670 790, 825, 26, 48233, 322, 838, 49186, 238, 555, 74, 600, 48, 76, 770, 50331, 566, 614, 722, 803, 991, 51081, 96, 139, 265, 289, 603, 46, 771, 831, 52404, 76, 528, 892, 53126, 706, 54003, 64, 459, 549, 636, 779, 820, 99, 965, 55147, 214, 92 465, 78, 739, 864, 951, 56041, 133, 509, 20, 860, 953, 57094, 133, 387, 600, 50, 725, 58170, 240, 313, 410, 516, 83, 670, 79, 783, 849, 92, 905, 59045, 79, 123, 596, 624, 773, 931, 32, 47, 60039, 134, 504, 29, 590, 627, 86, 773, 937, 61061, 271, 363, 72, 475, 535, 658, 63, 92, 845, 80, 917, 62099, 177, 362, 924, 70, 63011, 70, 113, 14, 39, 40, 207, 331, 405, 27, 72, 515, 59, 97, 761, 863, 64129, 134, 280, 302, 22, 642, 62, 65105, 43, 296, 316, 408, 527, 35, 45, 772, 810, 66057, 130, 331, 41, 417, 87, 505, 65, 647, 93, 952, 67104, 21, 254, 336, 37, 494, 635, 769, 891, 68074, 265, 802, 58, 959, 69102, 78, 224, 379, 91, 513, 14, 89, 751, 849.

dalszy ciąg jutro

Repertuar kin łódzkich

POLONIA ul. Piotrkowska 67; TĘCZA ul. Piotrkowska 108	„ZNACHOR"
GDYNIA ul. Przejazd 2	„PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA"
STYLOWY ul. Kilińskiego 123	„PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA"
BAŁTYK ul. Narutowicza 20	„MIASTO CHŁOPCÓW"
WISŁA ul. Przejazd 1; ADRIA Marszałka Stalina (Główna)	„TRZECH PRZYJACIÓŁ" Nadprogram: „LATAJĄCA BOMBA V. I."
WŁÓKNIARZ ul. Zawadzka 16; HEL ul. Legionów 2-4	„CHŁOPIEC Z NASZEGO MIASTA"
TATRY ul. Sienkiewicza 40	„MANEWRY MIŁOSNE"
PRZEDWIOŚNIE ul. Żeromskiego 74-76	„KURHAN MAŁACHOWSKI"
WOLNOŚĆ ul. Napiórkowskiego 16	„CHŁOPIEC Z NASZEGO MIASTA"
ROMA ul. Rzgowska 84	„BIAŁY MURZYN"
ZACHĘTA ul. Zgierska 26	„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE"
BAJKA ul. Franciszkańska 31	„MIASTO CHŁOPCÓW"
ROBOTNIK ul. Kilińskiego 178	„ZBIEG S! QUENTIE"
RECORD ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„PENSJONARKA"
MUZA Ruda Pabianicka	„WESOŁY PROGRAM"

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 20; w niedzielę i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20.
Kina: „Polonia", „Hel", „Adria", „Bałtyk", „Przedwiośnie", „Roma rozpoczynają seanse o pół godziny później.



Wystawa Wydawnictw Powojennych

Park Sienkiewicza — Muzeum Przyrodnicze otwarte codziennie od 9—17

OGRÓD ZOOLOGICZNY ZDROWIE

(dojazd tramwajem 9) otwarty od 9 rano do zmierzchu.

JUBILEUSZ 40-lecia PRACY SCENICZNEJ WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO

Ulubieniec publiczności, jeden z najświetniejszych polskich aktorów Władysław Grabowski, święcić będzie w najbliższym czasie jubileusz 40-lecia pracy scenicznej. Na jubileusz Grabowskiego Teatr WP wystawi komedię Aleksandra Fredry „Zemsta", w której Jubilat wystąpi po raz pierwszy w roli Dyndalskiego, kreowanej przez Kazimierza Kamińskiego i Ludwika Solskiego, roli o wielkich tradycjach aktorskich na scenach polskich. W rolach Rejenta i Cześnika Józef Węgrzyn i Jerzy Leszczyński.

BUTELKI

typu monopolowego po wódkach czystych, gatunkowych oraz po denaturacie, nie zanieczyszczone naftą, oliwą lub innymi tłuszczami i cuchnącymi środkami

SKUPUJE

Wytwórnia Państwowego Monopolu Spirytusowego w każdej ilości, nie mniej jednak jak 100 sztuk.

Za dostarczone butelki Wytwórnia płaci na miejscu, za butelki po wódce i denaturacie:
za 1 ltr. — 4 zł.
„ 0.5 „ — 3 zł.
„ 0.25 „ — 2 zł.

Za butelki fasonowe po wódkach gatunkowych, produkowanych przez Wytwórnie PMS w Łodzi o pojemności 0.5 ltr. — 3 zł.

Przyjęcie butelek bezpośrednio w Wytwórni—Łódź, ul. Rokicińska 26. (telefon 164-10 i 181-13). (PAP)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ulica Legionów 9 tel. 166-29.

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 3—6 Al. 1 Maja 3.

Dr med. SIENKO KSAWERY (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12–2 i 4–6. 232

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17, tel. 144-45.

Dr medycyny MARIAN STAWIŃSKI z Warszawy, położnictwo, choroby kobiece, przyjmuje 3—5, Aleje Kościuszki 53, tel. 193-89.

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109, m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr S. ŻURAKOWSKI (z Warszawy) specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczo-płciowych obecnie przyjmuje: **Łódź, Piotrkowska 33** — godz. 12—1 i 3—6.

Dr A. RATAJ-ŻURAKOWSKA z Warszawy — specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska — przyjmuje: Piotrkowska 33, godz. 11–1 i 3–5. 352

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, st. asystent Uniwersytetu Łódzkiego. Specjalista chorób uszu, nosa, i gardła Sienkiewicza 37 przyjmuje od 3—6

Dr ZOFIA SKONIECZNA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych, przyjmuje od 4—6-ej ul. Piotrkowska 16. -1011

Kupno i sprzedaż

POLSKA SPÓŁKA RADIOTECHNICZNA — Przebudowy, naprawy radioodbiorników. Kupno — sprzedaż — zamiana, Piotrkowska 31 (w podwórzu) prawa oficyna — parter. —961

KUPUJEMY wszelkie materiały biurowe i piśmienne. Łódź, Piotrkowska 70.

SPRZEDAM 18 morg ziemi pszennej. **Solec-Zdrój.** Wiadomość: Chmielnik (koło Kielc) ul. Główna Nr 7. Władysław Gawęcki. -985

MASZYNĘ do pisania z długim wałkiem oraz rower męski kupimy. — Firma „DE-TE-HA" Narutowicza 42, tel. 152-73. -1012

OKULARY. Warsztat optyczny. Łódź Nowomiejska 3, tel. 145-65.

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO portfel wraz z kartą rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, legitymację Zw. Zaw., dowód osobisty przedwojenny, punkty premiowe na nazwisko Białkowski Henryk, Łódź, Południowa 58. -1013

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU-Ostrowiec na nazwisko Sobczyk Stanisław, zamieszkały pow. Złotów, Królewska-Wieś, gm. Wiśniewka. -1014

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty oraz kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Jan Michalski, wieś Aleksandrów, gm. Dąbrowa Rusiecka, powiat Łask. -1015

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Dumicza Józef, wieś Mysadła, poczta Lipce, pow. Skierniewicki. -1016

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, kartę repatriacyjną (osiedleńczą) i różne kwity i dowody na nazwisko Julia Zawilska, wieś Wilczyce, gm. Dalików, pow. Łęczycki. -1017

UNIEWAŻNIAM skradziony patent handlowy wydany przez 5. U. S. w Łodzi, pokwitowanie, pożyczki, zezwolenie stoiskowe na Wodnym Rynku Nr 730 i różne inne dokumenty na nazwisko Jana Kuligowskiego, ul. Wólczańska 72. -1018

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo ślubu, punkty, zaświadczenie z Niemiec i inne dowody na nazwisko Sajda Helena, ul. Dąbrowska 38. -1019

UNIEWAŻNIAM zagubione kartki żywnościowe na nazwisko Skonieczny Władysław i Maria, ul. Podrzeczna Nr 22. -1020

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, dwa dowody (kartę tożsamości i palcówkę) na nazwisko Nowak Władysław, ul. 11-Listopada 46, m. 22. -1021

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie z PUR Nr 40064/45 wydane na nazwisko Bakszt Rachela, zam. Łódź, Plac Wolności 10, m. 22. -1022

Poszukujemy

DO DUŻEGO zakładu gastronomicznego w Łodzi (śródmieście) poszukuję wspólnika. Pożądany fachowiec. Oferty pod „Fachowiec" do Administracji „Kuriera Popularnego". -1004

LOKAL duży handlowy, z dużym sklepem posiadam w centrum Łodzi. — Czekam propozycji, spółki lub podobne. Oferty pod Nr 995 do Administracji „Kuriera Popularnego". -1003

DZISIEJSZA TURCJA

i jej kłopoty powojenne

Jak dokonano rewolucji — Konstytucja turecka

Na arenie międzynarodowej powstał nowy spór terytorialny. Jest to mianowicie spór o t. zw. Armenię turecką, w szczególności o okręgi Karsu i Rdahanu. Terytoria te należały przed pierwszą wojną światową do Rosji. Po zakończeniu wojny na mocy traktatów częściowo w Brześciu n. Bugiem, a całkowicie w Sevres, przeszły one pod władanie Turcji, przyczem Turcy wymordowali masowo miejscową ludność ormiańską, która to sprawa była ongiś głośna na cały świat... Dziś Związek Radziecki zainteresował się dalszymi losami tych terenów.

Żeby zdać sobie sprawę z istoty tych nieporozumień, należy zaznajomić się ze stanowiskiem Turcji w obecnym układzie stosunków.

REWOLUCJA MIESZCZAŃSKA W TURCJI.

Po pierwszej wojnie światowej, w której Turcja brała udział po stronie Niemiec, doszły do głosu elementy młodo-tureckie. Istniejąca od wieków monarchia, której ostatnim przedstawicielem był sułtan Abdul - Hamid, została zniesiona. 29 października 1922 roku parlament turecki — proklamował w Turcji republikę.

Przywódca rewolucyjnego ruchu tureckiego, Kemal Pasza, oświadczył wówczas: „Pług — to pióro, którym odtąd będzie się pisać historia Turcji". W rzeczywistości ówczesny przewrót polityczny był rewolucją burżuazyjną. Znosił wszelki feodalizm w Turcji i przekazywał władzę w ręce burżuazji tureckiej.

KONSTYTUCJA TURECKA.

Konstytucja turecka została uchwalona przez medzlis, czyli Wielkie Zgromadzenie Narodowe Turcji. Konstytucja utrwalała w Turcji ustrój republikański. Pełnia władzy w republice należy według konstytucji do Zgromadzenia Narodowego. Mimo demokratycznych na ogół zasad konstytucji, w Turcji, w gruncie rzeczy, panowała dyktatura Kemala Paszy i działała faktycznie jedyna partia, zwana ludową. Według oficjalnie ustalonej struktury przewodniczącym partii jest prezydent republiki (obecnie Ismet Inonu), a jego zastępcą — premier (obecnie Saradzoglu).

6 STRZAŁ KEMALA PASZY.

Program Partii Ludowej został uchwalony na IV kongresie w r. 1935. Ułożony jest według 6-ciu zasad, t. zw. „6-ciu strzał Kemala Paszy". Program głosi więc, że Turcja jest: 1) republikańska, 2) nacjonalistyczna, 3) ludowa, 4) etatystyczna, 5) świecka i 6) rewolucyjna. Program podkreśla, że partia ludowa reprezentuje interesy całej ludności Turcji, a więc chłopów, rzemieślników, robotników, wolne zawody, przemysłowców i kupców. Program neguje walkę klas.

W parlamencie tureckim, do którego wybory odbyły się ostatnio w r. 1943, jest 455 posłów. Są to prawie wyłącznie członkowie partii ludowej. Ilość posłów lewicowych, którzy zostali wybrani w niektórych wilajetach, jako bezpartyjni, nie przekracza liczby 10. Wybory do parlamentu są dwustopniowe. Wyborcy wybierają elektorów, którzy z kolei wybierają deputowanych.

Chcąc podkreślić swoją demokratyczność, rząd turecki pozwolił ostatnio na działalność nowej partii. Ale jest to partia skrajnie prawicowa, a na czele jej stoi milioner Nuri Demirag. Organizacja ta nosi nazwę „Partia Odrodzenia Narodowego".

TURCJA W OKRESIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.

Jesienią 1939 r. Turcja zadeklarowała swoją neutralność. W pierwszym okresie wojny, kiedy Hitler, zagarnąwszy niektóre państwa Europy Zachodniej, przeszedł do kampanii w Afryce, neutralność Turcji, miała pewne cechy dodatnie dla sojuszników, ponieważ nie pozwalała na atak armii hitlerowskich, na atak w kierunku kanału Sueskiego od strony Małej Azji.

Jednakże po napadzie Niemiec na Związek Radziecki sytuacja zmieniła się i neutralność Turcji była bardzo na rękę Niemcom. Gwarantowała im mianowicie bezpieczeństwo na południo - wschodzie. W miarę pogarszania się sytuacji wojenno - politycznej Niemiec, która powstała w rezultacie zwycięstw Armii Czerwonej z jednej strony, a Anglii i Ameryki z drugiej, neutralność Turcji nabierała dla Niemiec coraz większego znaczenia.

Sojusznicy czynili wiele wysiłków, aby nakłonić Turcję do udziału w wojnie przeciwko Niemcom. Jasnym bowiem było, że stworzenie nowego frontu na Bałkanach nawet w końcu 1943 roku, mogło przyśpieszyć rozbicie Niemiec. Wysiłki te jednak były bezskuteczne. Churchill mówił o tym z pewną goryczą: „Nadzieje, któreśmy mieli, że Turcja śmiało przystąpi do wojny, albo w ostateczności odda do dyspozycji niezbędne lotniska — pierzchły".

Turcja także utrzymywała stosunki handlowe z Niemcami, dostarczając im m. in. rudy chromowej. Angielska i amerykańska prasa niejednokrotnie pisała, że bez dostaw chromu przez Turcję znaczna część niemieckich fabryk metalurgicznych przerwałyby produkcję.

Turcja zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami tak późno, że wywołało to ironiczne uwagi w całym świecie. Mimo to oficjalne przystąpienie Turcji do wojny nastąpiło wówczas, gdy Niemcy byli „na wykończeniu", gdy ich armie znajdowały się o setki kilometrów od granicy tureckiej. Głównym powodem wzięcia udziału w wojnie była chęć uczestniczenia w konferencji w San Francisco a zatem w ONZ i w konferencji pokojowej.

Dziś Turcja czuje się wyizolowana z rodziny wolnych narodów świata. Stąd w prasie tureckiej pełno artykułów, w których myślą przewodnią jest grożące jakoby Turcji zewsząd niebezpieczeństwo. Jednym z największych, jest według prasy tureckiej t. zw. „niebezpieczeństwo słowiańskie". Ratunku przed nim chciałaby Turcja szukać w bloku turecko - arabskim. W politycznych kołach tureckich poważnie się dyskutuje na temat przystąpienia Turcji do Ligi Państw Arabskich.

Jednakże Liga państw arabskich nie uchroni Turcji od piętrzących się przed nią problemów. A oprócz sprawy Karsu i Ardahanu jest jeszcze niełatwy problem Dardaneli, zwłaszcza że dająca Turcji duże preferencje w cieśninach umowa w Montreux, wygasa w lipcu r.b.

T. G.

O zatrudnieniu kobiet na poczcie

Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafu wyjaśnia

W związku z listem Ob. Kpt. Hochberga, Sędziego Wojsk. Sądu Okręgowego, zamieszczonym w Nr 68 (135) „Kuriera Popularnego" z dnia 9 marca rb. w rubryce „Listy do Redakcji" p. t. „Czemu nie kobiety?", Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów podaje następujące wyjaśnienie:

„Ogłoszenie o poszukiwaniu do służby pocztowej umysłowych pracowników — mężczyzn było podyktowane w danym momencie względami służbowymi, mianowicie chodziło o uzupełnienie stanu personalnego w pocztowym urzędzie dworcowym na stacji Kaliskiej do prac związanych ze służbą ambulansową, służbą peronową i na zmiany w godzinach nocnych. Prace te, połączone z dużym ruchem transportowym i przeładunkowym, wymagają udziału pracowników mężczyzn jako bardziej odpowiednich niż kobiety na te stanowiska ze względu na siłę fizyczną, tym bardziej, iż w urzędzie tym zatrudnia się już znaczna ilość kobiet przy pracach lżejszych.

Nadmienić należy, iż najlepszym przykładem stosowania w praktyce przez Dyr. Okr. P. i T. w Łodzi „równouprawnienia płci" — są fakty, iż Dyrekcja P. i T. w Łodzi pierwsza — wprowadziła już w czerwcu ubiegłego roku szkolenie kobiet na techników i monterów teletechnicznych, co nie było jeszcze praktykowane ani do roku 1939, ani w obecnym Państwie Polskim oraz zaczęła zatrudniać kobiety w służbie doręczycielskiej (jako listonoszy).

Istotnym pozostanie również fakt, że w służbie pocztowej zatrudnionych jest 638 kobiet jako pracowniczki umysłowe, nie wliczając w to kobiet zatrudnionych jako pracownicy fizyczni, co stanowi aż 50 proc. ogółu pracowników umysłowych na terenie Okręgu Łódzkiego.

Z KONKURSU ŚPIEWACZEGO POLSKIEJ YMCA W ŁODZI

Ostateczny termin zgłoszeń dla kandydatek i kandydatów do Konkursu Śpiewaczego Polskiej YMCA w Łodzi upływa dnia 20 marca br.

Pełny skład Sądu konkursowego podany będzie wkrótce.

Dotychczas zadeklarowane zostały następujące nagrody:

5.000 zł — nagroda Przewodniczącego Komitetu Kulturalno-Oświatowego Polskiej YMCA — dyr. Jana Golańskiego.

10.000 zł nagroda Polskiej YMCA w Łodzi (4.000, 3.000, 2.000 i 1.000).

Zapisy przyjmuje Sekretariat Polskiej YMCA w Łodzi, ul. Moniuszki 4a, codziennie od godz. 16 do 18-ej.

Ze sportu

Bałtyk gra w niedzielę z ZZK

o godz. 15.30 na boisku Zjednoczonych

ZZK rozpoczyna sezon z miejsca spotkaniem z przeciwnikiem zamiejscowym. Będzie nim KS Bałtyk z Gdyni, najsilniejsza drużyna Wybrzeża, złożona przeważnie z graczy napływowych. W składzie Bałtyku znajdują się warszawianie, nie brak podobno łodzian, są też repatrianci, jednym słowem: cała Polska.

ZZK dobrze robi, że rusza ostro ze startu. Może sobie na to pozwolić, gdyż jak opowiadano nam, gracze Kolejarzy odznaczyli się w czasie zimy wyjątkową pilnością. W dniach treningowych stawiali się prawie zawsze w komplecie do pracy, to też nie wątpimy, że owoce tego będą odpowiednie. Być może, że w pierwszym czy drugim spotkaniu na wolnym powietrzu wyjdą jeszcze braki, jakie związane są z koniecznością ograniczania się wyłącznie do zaprawy w sali, niemniej jednak spodziewać się należy, że zespół łódzki szybko się „rozkręci" i do chwili mistrzostw, które rozpoczynają się 7 kwietnia osiągnie już pełną formę.

Mecz niedzielny odbędzie się o godz. 15.30 na boisku Zjednoczonych. Skład Kolejarzy będzie następujący: Depczyński (Tuszczyński); Mikołajczyk, Kudelski, Jóźwik, Kowalski, Miller; Kmin I Koczewski I, Lewandowski, Korporowicz, Rzemigała.

Jak widać zespół jest niemal nie zmieniony, co daje mu również w rękę poważny atut w stosunku do drużyn o płynnych składach.

—ooo—

SKŁAD PRZECIWKO FRANCJI USTALONY

Kapitan Polskiego Związku Piłki Nożnej płk. Reyman ustalił już skład drużyny, która wyjedzie z ramienia Związków Zawodowych do Francji, gdzie zmierzy się z reprezentacją tamtejszego Związku Sportu Robotniczego. W skład zespołu wchodzą naturalnie zawodnicy, którzy są członkami Związków Zawodowych i posiadają kwalifikacje piłkarskie.

Jako **bramkarzy** wyznaczył płk. Reyman Jurowicza z Wisły, Skromnego z Warty i Mrugałę z AKS.

Z **obrońców**: Gierwatowskiego i Szczepaniaka (Polonia-Warszawa) Weissa — Warta.

Pomocnicy: Jabłoński I i Parpan (Cracovia), Tyranowski i Tylek (Garbarnia), Filek I (Wisła).

Napastnicy: Ignaczak (Garb.) Smulski (Warta), Kaźmierczak (Warta), Kohut i Gracz (Wisła), Nowak (Garb.), Spodzieja (AKS), Wodarz (Ruch), Gendera (Warta), Giergel (Wisła).

Zawodnicy skoncentrowani zostaną w obozie treningowym w Pławie na Śląsku (pow. Głogów) skąd bezpośrednio wyjadą do Francji.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 3 W. G. i D.

Zgodnie z uchwałą Zarządu z dnia 11.3 46 r, WG i D podaje do wiadomości, że mistrzostwa klasy A Okręgu rozpoczynają się dnia 7 kwietnia 46 r., mistrzostwa klasy B Okręgu rozpoczynają się dnia 14 kwietnia 46 r. Terminn od 6–9 wyznacza się jak następuje:

6 TERMIN

7 kwietnia 46: KP Zjednoczone — Concordia, boisko Zjednoczonych godz. 16; RTS Widzew — ZZK boisko WIMA godz. 11; Widzew II — ZZK II boisko WIMA godz. 9; ŁKS — Lechia boisko ŁKS godz. 16; PTC — Centr. Szk. Of. boisko Kruszeender godz. 11; TUR Kutno — TUR Łódź boisko Kutno godz. 16.

7 TERMIN

14.4. 46: Lechia Tom. — Centr. Szk. Of. boisko Tomaszów godz. 16; ŁKS — Concordia boisko ŁKS godz. 16; RTS Widzew — PTC boisko WIMA godz. 11; KP Zjednoczone — TUR Łódź boisko Zjednoczone godz. 16; KP Zjednoczone II — TUR II Łódź boisko Zjednoczone godz. 14; TUR Kutno — ZZK Łódź boisko Kutno godz. 16-ta.

8 TERMIN

28.4. 46: Concordia — Lechia boisko Piotrków godz. 16.30; PTC — TUR Kutno boisko Kruszeender godz. 16.30; TUR Łódź — ŁKS boisko ŁKS godz. 16.30; TUR II — ŁKS II boisko ŁKS godz. 14.30; Centr. Szk. Of. — RTS Widzew boisko Zjednoczone godz. 11; Centr. Szk. Of. II — RTS Widzew II boisko Zjednoczone godz. 9; ZZK — KP Zjednoczone boisko WIMA godz. 16.30.

9 TERMIN

5.5. 46: TUR Łódź — Concordia boisko Zjednoczone godz. 11; ŁKS — ZZK boisko ŁKS godz. 17; ŁKS II — ZZK boisko ŁKS godz. 15; RTS Widzew — Lechia boisko Tomaszów godz. 11; PTC — KP Zjednoczone boisko Kruszeender godz. 11; TUR Kutno — Centralna Szk. Of. boisko Kutno godzina 17.

Gospodarzami zawodów są Kluby umieszczone na pierwszym miejscu.

2. Podaje się do wiadomości, że dniem PZPN-u jest dzień 3 maja 1946 r.

3. Za brak wykazania jakiejkolwiek działalności sportowej skreśla się z listy członków ŁOZPN następujące kluby: Amatorski KS, ZWM Gwiazda Widzew, KS Gentelman, ZWM Olimpia, KS Odrodzenie Stare Rokicie. Zawodnicy powyższych klubów zostają automatycznie zwolnieni.

4. W związku z ustąpieniem z WG i D mjr. Frydmana Centr. Szk. Of. oraz Łuczaka E. Skra Bałuty wzywa się kluby okręgu do zgłoszenia nowych kandydatów w terminie 14-tu dni.

5. Zgodnie z uchwałą Zarządu z dnia 11.3 46 otwiera się boisko Kruszeendera w Pabianicach dla klubu PTC.

6. Karę zawodnika Sledzińskiego Henryka utrzymuje się w mocy na podstawie § 125 postanowień PZPN-u.

7. Pismo TUR Sieradz z dnia 6 marca 1946 r. w sprawie zawodnika Kakubowskiego Tomasza załatwia się odmownie § 125 postanowień PZPN-u.

8. W sprawie badań zawodników proszę się zgłaszać do ob. Nieczkowskiego Stefana tel. 283-40 wewn. 29.

9. Wzywa się Podokręg Kutnowski do natychmiastowego nadesłania odpowiedzi na pismo WG i D z dnia 1.3. 46 L. dz. 32/46.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68 Administracja: Piotrkowska 70. Telefony redakcji 130-46 i 144-18, Administracji 222-22 i 256-37. Konto czekowe Bank Społem Nr 308.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12–13. Sekretarz Redakcji od 11–12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.

Redaktor: Artur Karaczewski Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

D—06382 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.